

Sygn. akt V.2 Ka 504/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SSO Olga Nocoń

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Marcina Felsztyńskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej – Prokuratora Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r.

sprawy: **P. P. (1) /P./,**

syna H. i J.,

ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwa z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 16 maja 2016r. sygn. akt II K 264/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

III. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych oraz zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Olga Nocoń SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V. 2 Ka 504/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju wyrokiem z dnia 16 maja 2016r. uznał oskarżonego P. P. (1) za winnego tego, że w okresie od 23 lipca 2013r. do 28 października 2013r. oraz od 28 listopada 2013r. do 6 lutego 2014r. w J., poprzez wyzywanie słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, ciągle kontrolowanie, poniżanie, ograniczanie swobody oraz popychanie, szarpanie za włosy i wykręcanie rąk, a także poprzez używanie technik obezwładniających, wyrzucanie z domu, nagrywanie, zabieranie kluczyków do samochodu i wymuszanie zbliżeń intymnych znęcał się psychicznie fizycznie nad żoną I. P., przy czym na skutek znęcania u pokrzywdzonej nastąpił rozstrój zdrowia w rozumieniu art. 157 §1 kk pod postacią zaburzeń adaptacyjno - lękowych tj. za winnego popełnienia występku z art. 207 §1 kk i art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za ten czyn na mocy art. 207 §1 kk przy zast. art. 11 §3 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk przy zast. art. 4 §1 kk (tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1.07.2015r.) warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Na podstawie art. 73 §1 kk przy zast. art. 4 §1 kk (tj. w brzmieniu obowiązującym przez 1.07.2015r.) oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 72 §1 pkt 1 kk przy zast. art. 4 §1 kk (tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1.07.2015r.) zobowiązał oskarżonego w okresie próby do informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

Na podstawie art. 46 §2 kk przy zast. art. 4 §1 kk (tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1.07.2015r.) Sąd orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej I. P. w wysokości 2.000 zł.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. kwotę 1.092 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów pełnomocnictwa procesowego.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 1.002,67 zł i opłatę w wysokości 180 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na zasadzie art. 425 §1 i §2, art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości i na zasadzie art. 427 §2 i 438 pkt 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a mianowicie:

a) art. 4, 7 i 410 kpk poprzez wydanie wyroku w oparciu o okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego P. P. (1), bez uwzględnienia okoliczności przeciwnych, przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez dowolne i bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonej I. P., a tym samym niezasadną odmowę wiary wyjaśnieniom oskarżonego, podczas gdy wnikliwa analiza i ocena całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że do zeznań pokrzywdzonej winno się podchodzić z dużą ostrożnością, a ponadto Sąd dokonał fragmentarycznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co również doprowadziło do poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych;

b) art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego poprzez danie szczególnej wiary zeznaniom świadków J. P., K. O. i M. B. przy nieprawidłowej ocenie zeznań M. P., S. B. i poddanie analizie tylko części ich zeznań mających potwierdzać akt oskarżenia, podczas gdy wnikliwa i całościowa ocena tych zeznań prowadzi do wniosków odmiennych niż przyjął Sąd odnośnie winy oskarżonego,

c) art. 92 kpk w zw. z art. 366 §1 kpk poprzez pominięcie okoliczności na korzyść oskarżonego w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, a w szczególności M. P., D. N. oraz niewyjaśnienie szeregu istotnych okoliczności,

d) naruszenie art. 167 kpk w zw. z art. 366 §1 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i niedopuszczenie dowodu z zeznań świadków w osobach rodziców pokrzywdzonej, jej siostr oraz męża świadka K. D., podczas gdy świadkowi ci mogli posiadać informacje o istotnych okolicznościach sprawy,

e) art. 424 §2 kpk poprzez pozbawione wnikliwości w ocenie materiału dowodowego uzasadnienie wyroku, a w szczególności niedostateczną analizę zeznań oskarżonego oraz szeregu świadków.

Ponosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta bowiem w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona była słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego aby dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach świadków które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granice swobodnej oceny dowodów.

Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł ustalenia co do zachowania się oskarżonego, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące zachowania się oskarżonego – poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków, w tym pokrzywdzonej, uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom innej grupy świadków tego waloru odmówił.

Z faktu, że sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy zakreślone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Specyfiką spraw dotyczących przemocy domowej jest to, iż odbywają się one na ogół w czterech ścianach i jedyne bezpośrednie wiadomości na temat ich przebiegu dostarczają wyjaśnienia oskarżonego lub zeznania pokrzywdzonej. Rzadko bowiem osoby postronne są świadkami tego typu zachowań, zaś ich wiedza na ogół pochodzi od bezpośrednich uczestników zajść i stąd ma ona charakter wtórny.

Sąd meriti w sposób niezwykle precyzyjny i drobiazgowy odniósł się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poddając wszechstronnej analizie każdy z dopuszczonych dowodów. Rozważania Sądu mają charakter nie tylko dogłębny, ale przede wszystkim wieloaspektowy i w takiej formie są w pełni akceptowane przez Sąd odwoławczy.

Odnośnie wyjaśnień oskarżonego, na które głównie w apelacji powołuje się skarżący, to wypada tylko zauważyć, że wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej, rzeczowej analizie i konfrontując je z całokształtem

ujawnionych okoliczności Sąd uznał je za niewiarygodne. Taka ocena tego dowodu nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Próba podjęcia polemiki z wywodami skarżącego de facto mogłaby się sprowadzić do odesłania do odpowiedniego fragmentu obszernych pisemnych motywów zaskarżonego wyroku.

W przedmiotowej sprawie oprócz osobowych źródeł dowodowych, a zatem ze swej natury obarczonych subiektywizmem, Sąd Rejonowy dysponował także dość jednoznacznym wpisem oskarżonego na F.. Dokonując tego wpisu oskarżony relacjonował swojej prawie co poznanej znajomej zdarzenie ze swojego życia rodzinnego, w trakcie którego ni mniej ni więcej wyrzucił swoją małżonkę z mieszkania. Widać wyraźnie, że oskarżony nie miał żadnych zahamowań przed relacjonowaniem prawie że nieznannej sobie osobie dość drastycznych chwil z życia swojej rodziny. W takiej sytuacji zaprzeczenia oskarżonego, iż jego zachowanie wobec małżonki było poprawne, czy też nawet sugerowanie iż to on jest ofiarą „znęcania się” nad nim przez małżonkę nie brzmią wiarygodnie i w tym zakresie sąd odwoławczy w pełni podziela konstatację Sądu meriti.

Na pełną akceptację zasługuje także ocena zeznań pokrzywdzonej dokonana przez Sąd meriti. Zwrócić należy uwagę, iż zeznania te są nie tylko logiczne, ale i przekonujące. Nie zawierają one takich akcentów i sformułowań, które świadczyłyby o chęci ich instrumentalnego traktowania. Wręcz odwrotnie, pokrzywdzona opisując zachowanie oskarżonego stara się zachować umiar i powstrzymać emocje. Wszelkie sugestie formułowane przez skarżącego tak otwarcie jak i w zakamuflowanej formie o tym, że pokrzywdzona dzięki swojej postawie i zeznaniom zamierzała złośliwie skierować na niego postępowanie karne i w dalszej konsekwencji utratę pracy są niczym nieuzasadnione. To właśnie pokrzywdzona w 2013r. kierując się dobrem rodziny i nie chcąc utrudniać życia oskarżonemu zdecydowała się odmówić składania zeznań, co w konsekwencji doprowadziło do umorzenia postępowania o znęcanie wobec oskarżonego. Zajęcie takiej postawy postulowała ona również wobec pozostałych członków rodziny.

Widocznym jest zatem, iż pokrzywdzona nie jest osobą, która z żelazną konsekwencją i instrumentalnie realizuje swoje zamysły chcąc złośliwie utrudnić życie oskarżonemu.

Za zupełnie nietrafny uznać należy zarzut, iż biegli psychiatry i psycholog w swojej opinii wykroczyli poza zakres zlecenia i swoich kompetencji dokonując jakoby oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Należy jednoznacznie stwierdzić, iż biegli wypowiedzieli się wyłącznie co do możliwej etiologii stwierdzonych u niej zaburzeń psychicznych. W ocenie biegłych te zaburzenia mogły powstać w wyniku sytuacji domowej prezentowanej przez pokrzywdzoną. Taka konstatacja biegłych nie ma charakteru spekulatywnego i w żadnym wypadku nie wykracza poza ramy zlecenia i wiedzę fachową biegłych.

Nie do końca zrozumiały dla Sądu odwoławczego jest zarzut, iż sąd meriti nie dopuścił z urzędu szeregu świadków, którzy zdaniem skarżącego „mogliby posiadać jakąś wiedzę w sprawie”. Pomijając już to, iż takie stwierdzenie jest dość spóźnioną refleksją strony postępowania, ta nie była nawet w stanie sformułować rzetelnej tezy dowodowej. Trudno dopuszczać dowód z zeznań świadka na niesprecyzowaną tezę, nie wiedząc czy dany świadek posiada jakiegokolwiek informacje w sprawie. Oczywiście, iż można by dopuścić dowód i przesłuchać wszystkich mieszkańców osiedla w którym zamieszkiwały strony, lecz taka praktyka byłaby nie tylko nieracjonalna, ale powodowałaby taką nieprecyzyjną inicjatywą dowodową, niczym nieuzasadnioną przewlekłość w sprawie.

W końcu jako całkowicie chybiony uznać należy zarzut braku dociekliwości pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Wbrew tej tezie uzasadnienie wyroku spełnia wszystkie wymogi określone normą art. 424 kpk. Autor uzasadnienia w sposób niezwykle dociekliwy, wieloaspektowy dokonał analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wywody Sądu mają charakter rzetelny i logiczny.

Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową, zwłaszcza iż orzeczono ją z zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary – dlatego i w tej części brak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Olga Nocoń SSO Lucyna Pradelska – Staniczek